Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXIX | Sobota 9 kwietnia 1938 r. | Nr. 98

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Dalsze sukcesy powstańców

Barcelona bez światła i wody

Wojska powstańcze zdobyły elektrownie i zbiorniki

SALAMANKA, 8.4. PAT. Oficjalny komunikat kwatery głównej donosi:

Wojska powstańcze zajęły wczoraj miejscowości Tolarn, Claret i Puigmasana. Wczorajszy dzień poświęcono również oczyszczaniu zdobytego ostatnio terytorium.

Oddziały operujące na ołudniu, przekroczyły rzekę Noguera Pallaresa w pobliżu Tremp, zajęły tę miejscowość oraz znajdujące się w jej sąsiedztwie wielkie zbiorniki wody.

Oddziały te zajęły również miejscowości Vilamitiana oraz Lapobla de Segur, wielką elektrownię, zaopatrującą prądem wysokiego napięcia Barcelonę.

Inne oddziały powstańcze zajęły elektrownie Cabet i Ternadets.

Posuwając się aż do 46-go km. na drodze z Belaguer do Tremp, wojska aragońskie zajęły Villa Nueva de la Sal, a legioniści dotarli do 25 km. na drodze wiodącej do Cherta i do 4-go km. na drodze do Pauls.

Inna dywizja, łamiąc opór nieprzyjaciela, zajęła na północnym wschodzie — wzgórza Coscollera, Latosa i Muntanola oraz na północnym zachodzie miejscowości Blanca.

Na froncie Guadalajara odparli powstańcy zdecydowanie wszystkie ataki nieprzyjacielskie.

SARAGOSSA, 8.4. PAT. Agencja Havasa donosi: Oddziały powstańcze, dowodzone przez gen. Moscardo, poczyniły znaczne postępy na północ od Balaguer, zajęły miejscowości San Lorenzo i Camarasa oraz dotarły do Pallaresa.

SALAMANKA, 8.4. PAT. Podczas natarcia od dnia 18 marca do dnia 6 kwietnia wojska gen. Franco zdobyły 89 miejscowości z 143 tys. mieszkańców, oraz 20 tys. km. kw. terenu.

22 tys. km. kw. terytorium katalońskiego znajduje się jeszcze pod władzą rządu barcelońskiego.

Na terenach, zajętych przez wojska gen. Franco, ludność powraca do normalnych zajęć.

KOMUNIKAT RZĄDU W BARCELONIE

BERCELONA, 8.4. PAT. Ministerstwo obrony narodowej komunikuje: Na froncie armii wschodniej zajęliśmy wczoraj wieczorem stanowisko w bezpośredniej bliskości m. Tremp na lewym brzegu Rio Noguerra Palaresa.

Na odcinku południowego Ebru, mimo gwałtownych ataków nieprzyjaciela, wojska nasze utrzymały swe stanowiska w masywie.

Na froncie Estramadury doszło do ciężkich alk w pobliżu wsi Carras Coleio W pobliżu Alla wojska nieprzyjacielskie obsadziły Cerra Garapata. Na innych frontach nie zaszło nic dognego uwagi.

Zażądamy kolonii w odpowiedniej chwili —

oświadczył min. Goebbels

PRAGA, 8.4. (tel. wł.) Z Norymbergi donoszą: Minister propagandy Rzeszy Goebbels wygłosił dzisiaj w Norymberdze w obecności 35 tys. słuchaczy wielką mowę polityczną, w której poruszył przede wszystkim zagadnienia polityki zagranicznej Niemiec.

Min. Goebbels oświadczył, że Niemcy we wszelkich zagadnieniach polityki zagranicznej wyczekiwały korzystnego dla nich momentu.

Obecnie również, gdy chodzi o zagadnienie kolonialne Niemiec, należy odczekać, aż nadejdzie korzystna chwila dla oficjalnego podniesienia żądań kolonialnych.

W związku z tym Goebbels przypomniał, że przed zdemilitaryzowaniem strefy nadreńskiej oraz przed Anschlussem w Niemczech nigdy nie przepowiadano kiedy to właściwie może nastąpić.

W sprawach takich należy zawsze odczekać chwili, w której ryzyko będzie najmniejsze, a ryzyko będzie najmniejsze wtedy, jeżeli Niemcy będą bardzo silne.

Bazylika Grobu św.

GROZI ZAWALENIEM

LONDYN, 8.4. PAT. Agencja Reutera donosi: Bazylika św. Grobu w Jerozolimie zostanie zamknięta dla wiernych od Palmowej niedzieli 10 bm. ze względów bezpieczeństwa publicznego.

Bydynek Bazyliki, który został zbudowany w 12-tym wieku, znajduje się w złym stanie technicznym, co grozi katastrofą w razie napływu większej ilości osób równocześnie.

Nabożeństwa w Bazylice będą się jednak mogły odbywać, lecz według zapewnień władz — duchowni, biorący udział w tych nabożeństwach, czynić to będą na własną odpowiedzialność.

Rząd palestyński zajął się badaniem środków zabezpieczenia bazyliki i jej odnowienia.

KTO WYGRAŁ?

W pierwszym dniu ciągnienia 3 klasy 41 loterji państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

Stała dzienna wygrana 5000 zł padła na nr 35977.

15.000 zł na nr 84998

10.000 zł na nr-y: 17274 98497 114265 144930 149936.

5000 zł na n-ry: 3179 7611 51621 65027 102315.

2000 zł na n-ry: 14319 82796 99182 62595 78111 85480 146495.

Prokurator Wyszyński oskarża Krylenkę

Zgubiły go szachy i turystyka

MOSKWA, 8.4. (tel. wł.) Olbrzymie wrażenie wywarło w stolicy ZSRR, przemówienie generalnego prokuratora Wyszyńskiego, wygłoszone w Instytucie Prawa Akademii Sowieckiej, który w niesłychanie ostrych słowach zaatakował niedawno aresztowanego b. komisarza sprawiedliwości, Krylenkę. Wyszyński powiedział m. in.:

„Podczas, gdy Krylenko większość czasu spędzał na grze w szachy oraz na wycieczkach górskich, resortem jgo rządziło kilku trockistów i bucharinowców. Nędznicy ci cieszyli się całkowitym jego poparciem oraz jego pomocą."

Nie chcą być

OBYWATELAMI RZESZY

LONDYN, 8.4. (tel. wł.) Znany aktor filmowy Konrad Veid złożył podanie o przyznanie mu obywatelstwa brytyjskiego. Podobne podania złożyli również austriacka księżniczka Matylda Windischgraetz z mężem oraz śpiewaczka opery wiedeńskiej Maria Elsner, dawniej baronowa Horvath.

Dymisja gabinetu Bluma

Po dramatycznym starciu - senat odmówił zaufania Blumowi

PARYŻ, 8.4. (Tel. wł.) Posiedzenie Senatu, które zdecydowało o losach uchwalonej już przez izbę deputowanych ustawy o pełnomocnictwach dla rządu, potrwało dłużej niż tego spodziewano się i niż zapowiadano.

Po obradach komisji budżetowej senatu, która w czwartek niemal bez dyskusji 25 głosami przeciw 6 tylko odrzuciła a limine pełnomocnictwa, spodziewano się, że senat w równie szybkim tempie załatwi się z tym projektem ustaw na plenum. Liczono, że po przemówieniu sprawozdawcy komisji finansowej najwyżej jeden lub dwóch senatorów zabierze głos, celem umotywowania swego głosowania.

Nie liczono się jednak ani z wystąpieniem premiera Bluma, ani też z tym, aby zabrał głos najgroźniejszy jego przeciwnik od początku istnienia obecnej legislatury b. premier i minister finansów sen. Caillaux.

W kołach politycznych spodziewano się zatem, że przed godziną 17 głosowanie zostanie w senacie zakończone. Jednak głosowanie opóźniło się niemal o dwie godziny.

W pierwszej części swego przemówienia premier Blum poczynił cały szereg oświadczeń i gestów o charakterze do pewnego stopnia pojednawczym,

obrazując bowiem trudną sytuację skarbu państwa, stwierdził, że wskutek stanowiska senatu, który przyznał rządowi zaledwie 5 miliardów, uchwalając jedną tylko z dwóch zgłoszonych przez rząd w końcu marca ustaw, a odrzucając drugą, zasoby skarbu państwa powiększono o te 5 miliardów marcowych, co pozwoli zaledwie na przetrzymanie drugiej połowy kwietnia.

W drugiej części swego przemówienia premier przeszedł jednak na płaszczyznę polityczną, występując nieraz bardzo ostro przeciwko senatowi.

Po przemówieniu premiera Bluma, które wywołało oklaski zaledwie ze strony 10 czy 12 senatorów, wszedł na trybunę przewodniczący komisji finansowej sen. Caillaux, aby w niedługim lec zjadliwym przemówieniu odpowiedzieć Blumowi.

Przemówienie p. Caillaux, który wystąpił przeciwko Blumowi jako rzecznik broniący roli Senatu w ramach Republiki i który oświadczył, że Senat nie pozwoli się zepchnąć do roli instytucji rejestrującej jak notariusz uchwały Izby deputowanych—wywołało znów owacje ze strony olbrzymiej większości Izby.

—

Po głosowaniu w senacie, w czasie którego 238 głosy padły przeciw rządowi, 49 za rządem — gabinet Bluma o godz. 19.45 podał się do dymisji

Członkowie rzadu z premierem Blumem na czele udali się do pałacu Elizejskiego, celem złożenia dymisji na ręce prezydenta Lebruna.

Wybuch w składach

AMUNICJI W PILE

KRÓLEWIEC, 8.4. (tel. wł.) Przy załadowywaniu transportu amunicji dla baterii artylerii nadbrzeżnej nastąpił wybuch w składach artyleryjskich wa rynarki w Pile.

10 pracowników tych składów poniosło śmierć, a 4 jest ciężko rannych. Budynek, w którym mieściły się składy, uległ zniszczeniu.

Więc nareszcie wyjaśniło się...

Prokurator zrzekł się częściowo aktu oskarżenia w procesie Targowicy Mysłowickiej

W 14 dniu rozprawy o nadużycia na Targowicy mysłowickiej opiniował dalej rzeczoznawca prof. Lulek z Krakowa.

TELEFONY I PODRÓŻE

Biegły zmodyfikował swoje orzeczenie co do wydania przez dyrektorów Targowicy 80 tys. zł na telefony i depesze w ten sposób, że wydatkowanie na ten cel 80 tys. zł zmniejsza się do sumy 49 tys. zł, a to dlatego, że uwzględniono zwrot kosztów za przeprowadzone przez kupców rozmowy telefoniczne. Biegły zgadza się, że w tak dużym interesie jakim była Targowica koszta telefonów i depesz mogą wynosić 49 tys. zł.

Przy punkcie koszta podróży w wysokości 250 tys. zł biegły oświadczył, że nie można ich porównywać z kosztami z roku 1936, jak to jest w akcie oskarżenia, gdyż koszta były robione w tym czasie, kiedy nawet taryfa kolejowa była znacznie wyższa niż obecnie. Tak przy kosztach telefonów jak i podróży należy wziąć pod uwagę i to, że obroty na Targowicy w 1936 r. znacznie się zmniejszyły, więc koszta telefonów i wyjazdów w tej wysokości nie były potrzebne.

WYJAŚNIONA SPRAWA BONIFIKAT

Następny punkt: Sztuczne odłużenie przy pomocy fikcyjnych bonifikat na sumę 121 tysięcy zł.

— Świadkowie — mówi biegły — zeznali, że otrzymywali za przejście z Sosnowca do Mysłowic odszkodowania, bo nie można tego nazwać łapówkami. Suma tych odszkodowań wynosi 53 tys. zł. Została ona przeprowadzona przez książki na conto Piekutowski i tow. i sumę tę można uznać za usprawiedliwioną, a następnie suma ta została pokryta bonifikatami. Zatem akt oskarżenia nie znajduje uzasadnienia co do tej sumy. A więc z sumy 212 tys. zł należy odciągnąć 58 tys. zł.

W tym miejscu biegły oświadcza, że się pomylił i nie wie skąd się wzięła suma 121 tys. zł, podczas gdy powinno być tylko 111.664 zł i od tej sumy należy odjąć 53 tys. zł.

Niejasną dla biegłego była tylko powstała z tych dwóch sum różnica zaksięgowana na bonifikatach.

Po dłuższej na ten temat dyskusji, sąd przyjął do wiadomości, że różnicę (47.664 zł) wypłacono jako bonifikaty Jezierskiemu, Sobieszkowi, Wejzerowi i Białkowskiemu. Sprawę bonifikaty Sobieszka w wysokości 11.841 zł wyjaśniono w ten sposób, że do powyższej bonifikaty zaliczono 5000 zł wysłanych przez osk. Kazonia telegraficznie Sobieszkowi, po napadzie rabunkowym na konwojenta Sobieszka, a pozostała część sumy stanowiła bonifikaty za spędzone świnie w wysokości 3 zł od sztuki.

NIE BYŁO NIEPRAWIDŁOWEGO ROZDZIELENIA KREDYTU

W kwestii nieprawidłowego i przedterminowego rozdzielenia kredytu Banku Rolnego w wysokości pół miliona złotych biegły oświadczył, że w księgach nie ma śladu, który by potwierdził ten zarzut. To samo dotyczy 15 tys. zł wydanych na propagandę.

ZARZUTY PRZECIWKO LANGEROWI

Następnie rzeczoznawca wydał opinię o zarzucanych przez akt oskarżenia buchalterowi Langerowi fałszywego zaksięgowania i wypłacenia 54.500 zł. Obrońcy wraz z oskarżonym wyjaśnili sądowi, że przecież w dzienniku amerykańskim jest zaksięgowane 63 tys. zł dochodu, a więc oskarżony miał prawo i zupełnie legalnie zaksięgował jako rozchód 54.500 zł, a tym bardziej, że uczynił to na podstawie kwitu polecającego kasie sumę tę wypłacić.

Po czym omawiano konto HBN i conto separato. To drugie konto zdaniem biegłego było fikcją. Tymczasem dowiedziono biegłemu, że tylko nazwa była fikcyjna, natomiast interesy prowadzone na to konto były faktyczne. Zresztą konto separato nie miało nic wspólnego ze spółdzielnią HBN.

GOSPODARCZE ZNACZENIE EKSPORTU

Po krótkiej przerwie zabrał głos dyr. Jarosław Litwinowicz z Warszawy, wezwany przez obronę w charakterze trzeciego biegłego.

Rzeczoznawca, po zaprzysiężeniu go, omówił tranzakcje eksportowe Targowicy i ich znaczenie pod względem gospodarczym dla Polski.

— Wysoki Sądzie! — powiedział. Targowica mysłowicka była najpoważniejszym punktem eksportowym na terenie całej Polski. Swego czasu był nawet projekt zcentralizowania całego eksportu zagranicznego w Mysłowicach. Projekt ten został jednak, z powodu posunięć reglamentacyjnych ościennych państw nie wykonany. Targowica mysłowicka była centralnym punktem zainteresowania całej Europy, gdyż poza wieloma innymi względami stała na najwyższym poziomie sanitarnym.

Handel eksportowy, tak samo jak i krajowy bydłem i trzodą wymaga b. szybkiej decyzji i wymaga dość poważnych kwot. Założeniem Targowicy było ściągnięcie jak największej ilości bydła i trzody, nie tylko na zaopatrzenie rynku wewnętrznego, ale i na eksport i Targowica eksport prowadziła. Do Mysłowic zjeżdżali często zagraniczni importerzy. Targowica miała wielkie nadzieje na rozbudowanie rynków zagranicznego i wewnętrznego i gospodarczo żadnych strat nie poniosła.

Prokurator pokazuje biegłemu dwa kwity: jeden za wyjazd dyrektorów do Rygi i drugi pisany w języku niemieckim, podpisany przez jednego z kupców zagranicznych, który pokwitował otrzymanie pieniędzy na wyjazd w sprawach Targowicy do Moskwy.

Biegły wyjaśnia, że o tranzakcji jaka miała być zawarta z Rosją sowiecką wiedział. Także wiedział, że interes ten nie doszedł do skutku. Jednakże wyjaśnia, że nie wszystkie zamierzone interesy muszą dojść do skutku, ale koszta z tego tytułu musieli zainteresowani ponosić.

Prok. Czy Targowica mogła eksportować do Rosji? Przecież są bliżej leżące w Polsce targowice.

Litwinowicz: Owszem, jeżeli chodziło by o żywiec względnie o sztuki hodowlane, to Targowica nie mogła by odegrać żadnej roli. Jeżeli zaś chodzi o bity towar, to Targowica mając odpowiednio urządzoną rzeźnię eksportową mogła się należycie z tego wywiązać.

Prok. A dlaczego rachunek za pobyt w Rydze jest tak wysoki?

Biegły: W owym czasie w Rydze było b. drogo. Zresztą w tym handlu istnieje trochę luźne pojęcie kosztów, gdyż od samych dołów istnieje zwyczaj od iks lat, że przed i po zawarciu umowy każdy handlarz musi sobie dosyta zjeść i wypić i za to muszą płacić kontrahenci. Więc wydatki nieraz są b. znaczne. Anomalią, zdaniem biegłego, było istnienie obok siebie targowicy sosnowieckiej i mysłowickiej. Walka konkurencyjna między obiema zakończona zwycięstwem Mysłowic musiała dużo kosztować i aby przeciągnąć kupców musiano im dawać odszkodowania i bonifikaty. Udział Targowicy mysłowickiej w wystawie mediolańskiej był dla Polski pod względem gospodarczym b. korzystny i miał wielkie znaczenie propagandowe.

Obrońcy przedkładają sądowi fotografię z wystawy mediolańskiej. Na fotografiach są uwidocznieni osk. Kazoń i Fruchthandler oraz załączają do akt sądowych umowę z Bankiem Rolnym oddział w Katowicach, na mocy której dzierżawcy otrzymali pożyczkę pół miliona zł na prowadzenie eksportu.

KAZOŃ JAKO EKSPORTER

Adw. Zbisławski: Jaką opinię miał Kazoń jako eksporter?

Biegły: Miał opinię b. rzutkiego i przedsiębiorczego eksportera. Brał czynny udział we władzach instytucyj eksportowych jako członek zarządu i w radach nadzorczych.

Obr.: A czy Kazoń zarobiłby na eksporcie?

Biegły: Bezwzględnie, eksport stał się rentowny dopiero po zawarciu umowy z Niemcami, tj. w listopadzie 1935 r. Pan Kazoń jako jeden z poważniejszych eksporterów musiałby osiągnąć, tak jak każdy inny eksporter, poważne zyski.

Obr. Bej: A czy Fruchthandler także był poważnym eksporterem?

Biegły: Tak jest.

Obr. Zbisławski: A gdzie wysyłano towar?

Biegły: Na Maltę, do Egiptu, Palestyny i Grecji.

Na zakończenie przemawiał dalej prof. Lulek, zdaniem którego konto „Piekutowski i tow." obejmuje te wszystkie pieniądze, które otrzymali kupcy za przejście do Mysłowic, wobec tego konto nie jest fikcyjne i odpada z aktu oskarżenia.

OMYŁKA W AKCIE OSKARŻENIA

Potem nastąpiła mała sensacja, gdyż prokurator zrzekł się popierania następnego punktu oskarżenia, który zarzuca oskarżonym przywłaszczenie 25 tys. zł z czynszu dzierżawnego.

CZYNSZ TARGOWICY

Wpisanie 250 tys. zł za czynsz, zamiast 370 usprawiedliwione jest tym, że gmina Mysłowice pertraktowała o obniżkę czynszu, wobec tego zarządcy uważali tę rzecz za dokonaną. Zajmowała się tym, przed powzięciem decyzji zarządców Rada nadzorcza w 1934 r., która poleciła wpisać jako czynsz 200 tys. zł.

Prof. Lulek wyjaśnia, że dlatego wpisano 250 tys. zł zamiast 200 tys., że przekontowano 50 tys. zł ze Związku kupców na Centralną Targowicę.

Osk. Kazoń: Więc nareszcie wyjaśniło się, że nie Kazoń sobie przywłaszczył pieniądze, tylko wziął je magistrat.

Dziś dalszy ciąg procesu.

AMELIA EARHRADT ŻYJE?

Tajemnicze sygnały z „Wyspy mgieł"

BRETON BAY (Zachodnia Australia) 8.4. — Kapitan jednego ze statków zawiadamia drogą radiową z Nowego Amsterdmau, że udało mu się złapać na odbiorniku pokładowym sygnał krótkofalówki KHAQA. Sygnał ten usłyszał kapitan Langhin w chwili, gdy statek znajdował się o sześć mil od brzegów wyspy Gergulem.

Przybycie do wyspy było niemożliwe ze względu na bardzo gęstą mgłę, która prawie zawsze wyspę tę zasłania. Gergulen nosi nawet nazwę „wyspy mgieł".

Wiadomość kapitana statku brzmi bardzo sensacyjnie, gdyż sygnał KHAQA jest sygnałem samolotu Amelii Earhardt która w początkach czerwca zeszłego roku zaginęła bez śladu.

Jak wiadomo, Amelia Earhardt wystartowała 19 marca r. ub. z San Francisco do lotu naokoło świata. W chwili startu w Honolulu do dalszego lotu nastąpił wybuch zbiornika. Earhardt i jej towarzysze: kpt. Manning oraz Fred Noonen wyszli z wypadku bez szwanku.

W ostatnich dniach czerwca dzielna lotniczka ponowiła swój lot. Drugiego lipca świat został zaalarmowany wiadomością o zaginięciu samolotu Earhardt.

Okazało się, że lotniczka wystartowała z portu Darvina (Australia), lecąc na odległą o 2570 mil wyspę Howland. Chciała ona przebyć tę odległość w 20 godzin. Niestety, burzliwa pogoda, panująca na Oceanie Spokojnym, zmusiła ją prawdopodobnie do wodowania. Kilkodniowe poszukiwania lotniczki nie dały rezultatu. Earhardt uznano za zaginioną.

Dopiero obecnie wiadomość kapitana Laughin zelektryzowała świat. Siostra zaginionej lotniczki, Muriel, również pilotka samolotowa, w najbliższych dniach ma odlecieć na wyspę Gergulen.

Kilka okrętów angielskich odpłynęło już w stronę wyspy na poszukiwania.

Dołączył się do nich statek niemiecki „Würzburg".

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 294.20 Berlin 212.54 Bruksela 89.55, Helsinki 11.70 Kopenhaga 118.66 Londyn 26.37 Mediolan 28,02, Nowy Jork 5.30,75 Oslo 132.50, Paryż 16.37 Praga 18.52 Sztokholm 136.05 Zurych 121.85

H. RABL 77)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Pochylił się nad wykazem, dyskutując przyciszonymi głosami jak spiskowcy, albo raczej rówieśnicy, pochłonięci nową, ciekawą grą. W rezultacie Janek zaraził swoim zapałem Marka, który zapomniał zupełnie, że czynność, której się podjął, nie była zabawą ani sportem, lecz poważną sprawą, mogącą w razie jej wyświetlenia mieć nieobliczalne następstwa.

Van Bevergen ciągle czekał. Czasu miał bardzo dużo.

Kazał podać sobie czarną kawę z koniakiem. Siedział wygodnie w głębokim fotelu, palił, popijał i w miarę, jak ubywało koniaku w butelce, utwierdzał się w przekonaniu, że musi się zobaczyć koniecznie z Markiem Łętowskim i z nim porozmawiać. W tej chwili nie ulegało wątpliwości, że między tym człowiekiem a Konstancją istniała jakaś łączność, o której nic nie wiedział, więc jako mąż miał niezaprzeczone prawo do wglądu i do należytego uregulowania tej sprawy. Teraz już nie mógłby przymknąć oczu i udawać, że nic nie widzi.

W jego umyśle skrystalizowały się jasno tylko dwie ewentualności: podejrzewał Konstancję bezpodstawnie, albo trafił przypadkowo na ślad jej przewinienia. Przy tej myśli uczuł krótki lecz tak ostry ból, że podmiot odruchowo dłoń i przycisnął nią serce. Nie, to jest niemożliwe, Konstancja nie należała do takich kobiet. Zawstydził się bardzo, przy czym to sprawiło mu ulgę i prawie rozwiało podejrzenia.

Jednak połowiczność nie leżała w naturze Bevergena — nie mógłby się zadowolić przekonaniem wewnętrznym ani tym, co mówił rozsądek, ambicja i zbudzona zazdrość domagały się realnych dowodów.

Tymczasem zbliżała się powoli pora obiadowa. Nie było wypadku, aby się spóźnił i kazał na siebie czekać.

Zapłacił rachunek, napisał, że prosi pana Łętowskiego, by do niego zatelefonował niezwłocznie i kazał wręczyć ten bilet, jak tylko pan Łętowski powróci do hotelu.

Jadąc następnie do domu, starał się nadać twarzy pogodny, przyjazny wyraz do którego była przyzwyczajona od wielu lat. Za żadną cenę nie chciał jej niepokoić. Wszystko mogło się okazać nieporozumieniem więc niech się nie dowie nigdy, co i jak o niej myślał.

Nie wiele później Łętowski i Janek wrócili do hotelu. Marek przeczytał bilet wizytowy Bevergena i zatrwożył się poważnie. Posłał chłopca na górę, sam się zaszył w najdalszy kąt hallu i zaczął rozmyślać usilnie.

— Paskudna historia, psiakrew! — mruczał do siebie. — Albo Bevergen już wie o Janku, albo coś przeczuwa i ma zamiar przeze mnie się upewnić. Do tego żadną cenę nie dopuszczę!

Po długich rozważaniach znalazł jedyne, jak mu się zdawało, zadowalające wyjście z tej trudnej sytuacji.

Przede wszystkim podarł bilet Bevergena na drobne kawałki i wrzucił do kosza; następnie zażądał rachunku, zapłacił, zapowiedział w kanturze hotelu, że wyjeżdża jutro o ósmej rano i kazał numerowemu spakować kufry na tę godzinę.

Dziś już nie mógł telefonować do pani Bevergen, postanowił, że zrobi to przy pierwszej dogodnej sposobności. Pozostawało zatym upozorować przed Jankiem nagły wyjazd.

Powiem mu, że się przeniesiemy bliżej do City — pomyślał — aby nie tracić dużo czasu na ciągłe chodzenie do tego hotelu. Powinien połknąć to łatwo, bo tak jest w rzeczywistości.

A pani Konstancja?... Nie łudził się, że tu pójdzie równie gładko; przewidywał, że się zdenerwuje bardzo, lecz sądził, że to wyjdzie na dobre i jej, i chłopcu: ona przyśpieszy decyzję co do Janka, który się dowie wreszcie, co z nim będzie dalej.

Marek pojechał windą na górę i wpadł do pokoju chłopca.

(C. d. n.)

Sytuacja Polski w ocenie obcych

PROGRAM INWESTYCYJNY

W OŚWIETLENIU NIEMIECKIM

Hamburski tygodnik Wirtschaftsdienst" omawia wyczerpująco nowy polski program inwestycyjny.

Ważność tego programu wynika według tygodnika hamburskiego już z faktu, że

program ten od stycznia 1938 do marca 1939 r. ma pochłonąć 1 miljard zł, gdy wydatki budżetowe wynoszą 2,4 miliard.

Ponadto daje się stwierdzić przesunięcie od czystej polityki dostarczania pracy, przewidywanej pierwotnej w „planie czteroletnim", do polityki inwestycyjnej Chodzi tu bowiem o zadania, których sama gospodarka prywatna dokonać nie jest w stanie. Publiczna polityka inwestycyjna ma jednakowoż na celu także pewne planowe przesunięcia w strukturze gospodarczej drogą systematycznej rozbudowy nowych okręgów przemysłowych.

Wprawdzie program na rok bieżący przewiduje jeszcze kontynuowanie zarządzeń dotyczących dostarczania pracy. Na czoło wszakże wysuwa się dążenie do rozbudowy t. zw. centralnego okręgu przemysłowego z Sandomierzem, jako ośrodkiem. W szczególności przewiduje się silny rozwój elektryfikacji — stwarzane będą nowe źródła energii, eksploatowane będą istniejące bogactwa naturalne oraz stwarzane nowe gałęzie przemysłu, przy czym silny nacisk kładziony jest także na uzyskanie surowców syntetycznych.

Dla realizacji tego planu decydującymi były dwa punkty widzenia:

obrończo-gospodarczy i strategiczny oraz dążenie do skierowania nadwyżki ludności rolniczej do zawodów przemysłowych.

W jakiej mierze wybrany z powodów strategicznych młody okręg przemysłowy przyczyni się z czasem do zmniejszenia dotychczasowego znaczenia górnośląskiego obszaru przemysłowego, dziś przewidzieć jeszcze nie można. Przypuszczać wszakże można, że chodzi tu raczej o rozbudowę dodatkowego obszaru przemysłowego, aniżeli o przesiedlenie istniejących przemysłów do nowego okręgu przemysłowego. Na to wskazuje przyszły plan stworzenia jeszcze jednego ośrodka przemysłowego w Polsce Wschodniej.

Co się tyczy eksploatacji istniejących w Sandomierszczyźnie źródeł energii naturalnej, to chodzi przede wszystkim o siły wodne Karpat. W Rożnowie nad Dunajcem obecnie

buduje się największą w Europie tamę wodną o pojemności 230 miln. m. sześc.

Projektowane jest ponadto skoncentrowanie wody Wisły i Dniestru w 44 tamach dla przemiany siły wodnej na energię elektryczną.

Drugim źródłem energii będzie gaz ziemny, który rurociągami 200 km długości transportowany będzie z Galicyjskiego Zagłębia Naftowego do nowego obszaru przemysłowego. Gaz ten jest już w użyciu w Mościcach, a ostatnio służy, jako źródło energii w Małopolsce Wschodniej. Celem wyzyskania Sandomierszczyzny przeprowadzone będą nowe drogi komunikacyjne lądowe i powietrzne.

W Okręgu Centralnym mają powstać nowe zakłady, których pierwszy etap jest już w trakcie realizacji. Wymienić tu należy najpierw

„Stalową Wolę", będącą dziełem Państwowych Zakładów Starachowickich i Huty „Pokój". Oprócz tego mają być stworzone Państwowe Zakłady Lotnicze, fabryki lokomotyw, maszyn oraz zakłady chemiczne.

Wymienione zakłady powstanie swe zawdzięczają głównie inicjatywie państwowej, istnieje wszakże zamiar pobudzić gospodarkę prywatną do rozbudowy przemysłowej nowego okręgu.

Finansowanie nowego programu ma się dokonywać w zasadzie poza budżetem, częściowo przez wykorzystanie rynku kapitałowego, częściowo dzięki kredytom zagranicznym gotówkowym i towarowym. Z preliminowanych na plany budowlane w najbliższych 15 miesiącach 911 miln. zł dostarczane będą z środków budżetowych 206 miln, jest to w porównaniu z latami poprzedniemi

znaczny postęp, tłumaczący się wzrostem przychodów państwowych.

Ustalona w 1935 r. zasada zrównoważonego budżetu zmusza do ograniczenia środków budżetowych na te cele. Od 1935 r. udało się rzeczywiście drogą restrykcji i jednoczesnej poprawy dochodów osiągnąć nie tylko równowagę budżetową, lecz nawet niewielką nadwyżkę. Obniżenie ciężaru podatkowego, który w Polsce jest szczególnie dotkliwy, nie uczyniono zadość nie chcąc narazić na szwank wzmożonej w chwili obecnej państwowej polityki inwestycyjnej.

Poza tym według nowego planu finansowania inwestycyj przeznaczono kwotę 450 miln zł, a mianowicie 250 miln. ma dostarczyć sztywny rynek kapitałowy, ubezpieczalnie, kasy oszczędności itd., 25 miln. transza gotówkowa pożyczki francuskiej, 30 miln. kredyt banków państwowych i 125 miln. emisja bonów skarbowych.

Pozostałe 100 miln. mają być uzyskane z wewnętrzno - krajowych kredytów towarowych.

Na Węgrzech załatwiono kwestię żydowską

20 proc. zarobków — 20 proc. udziału w życiu narodowym

Wczoraj przedłożony został parlamentowi rządowy projekt ustawy, regulującej zagadnienie żydowskie na Węgrzech.

Projekt ten przyjmuje zasadę, że udział żydów we wszystkich dziedzinach życia narodowego na Węgrzech nie powinien przekraczać 20 proc. Za żydów uważać się będzie przy tym wszystkich nie Aryjczyków, należących do wyznania żydowskiego, względnie takich żydów, którzy porzucili wiarę żydowską po 1 sierpnia 1919 r.

Osoby natomiast, które zmieniły wyznanie przed 1 sierpnia 1919 r., porzucając wyznanie żydowskie, jak również kombatanci żydzi z czasów wojny światowej nie są, według brzmienia projektu ustawy uważani za żydów.

W przeciągu 5 lat 50 proc. wszystkich dochodów z przedsiębiorstw gospodarczych **powinno przypaść w udziale osobom pochodzenia nie-żydowskiego.**

Projekt przewiduje powołanie izby prasowo-filmowo-teatralnej, w której członków żydów może być najwyżej 20 proc.

Również w przedsiębiorstwach handlowych przemysłowych oraz wśród pracowników umysłowych liczba żydów nie może przekraczać 20 proc., a suma ich rocznych dochodów nie może przekraczać 20 proc. sumy pobieranej przez resztę pracowników.

We wszystkich tych przedsiębiorstwach, któreby nie zastosowały się do ustawy, rząd może przeprowadzić zmiany na koszt przedsiębiorstw, może również zarządzić przejęcie przedsiębiorstw.

Rządowy projekt zapowiada dalej zrewidowanie obywatelstw nadanych osobom pochodzenia żydowskiego począwszy od lipca 1914 r.

Dla przeprowadzenia tych wszystkich zarządzeń, rząd domagać się będzie od parlamentu specjalnych pełnomocnictw.

Projekt ustawy, która nosi tytuł „o skuteczniejsze zabezpieczenie równowagi w życiu narodowym i gospodarczym" odczytany został przez min. sprawiedliwości Mikeścha na konferencji partii rządowej.

Na konferencji premier Daranyi zakomunikował, że rząd przystępuje do realizacji programu zapowiedzianego w Györ i pragnie w najbliższej przyszłości uregulować także kwestię żydowską w stosunku do właścicieli ziemskich.

Zebrani zgotowali premierowi Daranyi gorącą owację.

Z DNIA

ECHO AUDIENCJI SOCJALISTÓW NA ZAMKU

Przywódca PPS, b. poseł Niedziałkowski w wywiadzie z przedstawicielem „Krakowskiego Kurjera Wieczornego" mówiąc o sytuacji politycznej, nawiązał do audiencji delegacji PPS u P. Prezydenta w listopadzie r. z.:

„Nasza rozmowa z p. Prezydentem Rzeczypospolitej miała jeden wynik pozytywny bezspornie; następne kroki Głowy Państwa (rozmowy z szeregiem różnych ugrupowań) potwierdzają moje wrażenie: P. Prezydent uznał, że zasięg ugrupowań, odpowiedzialnych za Państwo we własnym swoim sumieniu, nie ogranicza się do obozu „sanacyjnego" i do tych odłamów dawnego ONR, które p. płk. Adam Koc „skonsolidował" z Obozem Zjednoczenia Narodowego. Mam na myśli grupę „Falangi". Uważam stwierdzenie tego faktu za wynik istotnie pozytywny dla... Rzeczypospolitej".

Francja ma pójść pierwsza...

Sowiecka pomoc dla Czechosłowacji

W czasach, kiedy w na pozór bezbolesny dla Europy sposób dokonało się powiększenie Rzeszy niemieckiej o wcale pokaźną pozostałość po byłym władztwie Habsburgów, w czasach kiedy w następstwie akcji śpieszących się ku nowym sukcesom Niemiec, bezpieczeństwo Czechosłowacji wydaje się być narażone na poważny szwank, będzie zapewne interesujące zapoznanie się ze zdaniami, wypowiadanymi poza naszymi granicami na temat pomocy sowieckiej dla Czechosłowacji.

Rozważania te snuje w kwietniowym numerze „L'Ilustration" p. Ludovic Naudeau, nadmieniając, że zna cały obszar, po którym przetoczyła się wojna niemiecko - rosyjska w latach 1914—1918. Autor nie chciał zresztą powoływać się w tej mierze tylko na swe wspomnienia

dlatego oparł się ponadto na wynurzeniach pewnego generała, który był szefem misji wojskowej francuskiej w Rosji.

Wiadomo, że Francuzi na ogół nie odznaczają się wybitną znajomością geografii, zatem p. Naudeau uważa za wskazane przypomnieć, że warunki geograficzne tej części Europy, o której mowa, zmieniły się cokolwiek od czasów wielkiej wojny: Sowiety przedziela od Czechosłowacji szereg państw, poprzez które prowadzą trzy rodzaje dróg.

„Najbardziej logiczne" wiodą przez Polskę. Tu jednak trzeba „przeciąć tout court wszelkie rozważania na ten temat". Wiadomo, że Polska

nie przepuści żadnego oddziału sowieckiego poprzez swe ziemie. 34 miljony ludzi i wojsko, liczące w stanie pokojowym 226.000 ludzi, przyczyniłyby armii interwencyjnej dość poważne straty w ludziach i czasie, aby tę ewentualność można było brać w rachubę.

Drugą marszrutą dla wojsk sowieckich, podążających na pomoc wiernemu sojusznikowi kominternowskiemu stanowi droga poprzez państwa bałtyckie. Nie biorąc pod uwagę trudności politycznych, które by ta droga mogła nastręczyć, trzeba pomyśleć o tym, że stanęłyby na niej wojska niemieckie. Nie trzeba też zapominać o trudnościach terenowych jezior pruskich, które były widownią klęski pod Tannenbergiem. I tu obecny stan wojska sowieckiego nasuwa p. Naudeau smutne refleksje. Bo przecież — mówi p. Naudeau — Samsonow i Rennenkampf byli bądź co bądź ludźmi wojny i mieli długie doświadczenie.

„Możnaby postawić pytanie — powiada zatroskany autor — czy Rosja, zwłaszcza po niedawnych egzekucjach moskiewskich rozporządza dzisiaj dowódcami o lepszych kwalifikacjach,

aniżeli te, którymi odznaczali się słynni dwaj wodzowie, zwyciężeni w roku 1914. To możliwe — powiada pan Naudeau — ale my o tym nic nie wiemy".

Co jednak przedstawia jeszcze gorsze inconvenients tej marszruty: Oto po ewentualnym przekroczeniu Prus, wojsko sowieckie „znajdzie w korytarzu (jednak!) polskim wszystkie siły polskie, które jej zamkną drogę". Voila!

Wreszcie trzecia kombinacja: poprzez Rumunię z ominięciem oczywiście Polski. No, ale tu — tylko jedna droga kolejowa, wątpliwości czy Rumunia się zgodzi (nacisk Niemców i 241.000 wojska), trudności terenowe Rusi Przykarpackiej, wreszcie nie wiadomo, jak zachowają się Węgrzy.

Pozostaje interwencja lotnictwa. Nie bez trudności: znowu stanowisko Rumunii, brak lotnisk na Rusi, trudności zaopatrzeniowe, wreszcie

„na terenie Hiszpanii nie widziano, aby lotnikom sowieckim udało się osłonić Barcelonę przed straszliwym bombardowaniem przeciwnika".

Trzeba jednak w końcu powiedzieć coś pozytywnego. Zatem wiele komplementów pod adresem Czechosłowacji: że patriotyczni, że to lud pracowity, mężny, uparty, że excellence armee itd.

Tak! Z tym wszystkim trzeba panu Naudeau stwierdzić, że podczas anschlussu Rosja pozostała „milcząca, daleka i jakby obojętna" a po upływie „wieku dni" rząd Sowietów sformułował swe stanowisko w sposób następujący:

„Jeżeli Czechosłowacja zostanie w podobny sposób napadnięta, Rosja będzie interweniowała pod warunkiem, że Francja pierwsza pośpieszy na pomoc".

Znamienny jest ten **„korytarz polski"** w uwagach francuskiego dziennikarza (Przyp. **Red.**).

Komu zależy na fermencie?

Jak z odczytu mecenasa dr. Brauna

zrobiono w Warszawie zamach totalistyczny na... przemysł

W ub. niedzielę dawaliśmy wzmiankę, że mec. dr J. Braun z Sosnowca wygłosi w Uniwersytecie warszawskim, w ramach wykładów organizowanych przez Stowarzyszenie Elektryków odczyt na temat „Organizacja przemysłu". Odczyt ten wygłoszony został w ub. środę, a w dniu wczorajszym „Kurier Polski" zamieścił sprawozdanie, opatrując je sensacyjnym tytułem: „Awangarda totalizmu politycznego — Mec. Braun ujawnia plany totalne w przemyśle". W sprawozdaniu tym imputuje się mec. Braunowi autorstwo planu wprowadzenia... totalizmu do życia gospodarczego. Aby nadać jeszcze bardziej walorów sensacyj ogłoszonym rewelacjom z odczytu mec. Brauna „Kurier Polski" pod sprawozdaniem dał sylwetkę polityczną mec. Brauna o jego kontakcie z Ozonem, klubem 11 listopada itd itd. Jesteśmy w posiadaniu dosłownego tekstu odczytu mec. Brauna i — dalibóg — nie znajdujemy najmniejszych podstaw, żadnych przesłanek do wysnucia wniosków „Kuriera Polskiego".

Na wstępie swego odczytu mec. Braun mówi o samej istocie form organizacyjnych życia. W rozważaniach na ten temat powołuje się na myśli wypowiedziane zarówno przez wielkich mężów stanu hołdujących idei totalistycznej, jak i stojących na przeciwległym biegunie. Cytuje więc Hitlera, iż propaganda przygotowuje społeczeństwo do zwycięstwa, ale organizacja osiąga zwycięstwo" (tylko to zdanie przytoczył „Kurier Polski" jako punkt wyjścia do snucia rewelacyjnych wniosków) ale cytuje również Salzera, Barthelemy'ego, Meritain'a.

W dalszej części odczytu mec. Braun dał aktualny obraz organizacji przemysłu, ujmując je graficznie w trzy kolumny: wolnych zrzeszeń przemysłowych, publiczno-prawnych organizacyj i organizacyj kartelowych. Nie pominął również mec. Braun ważnego elementu w organizacji przemysłu, jakimi są związki zawodowe robotnicze.

Nie dysponujemy taką ilością miejsca, aby móc dać dokładne i obszerne streszczenie niezwykle interesującego odczytu mec. Brauna. Ograniczamy się przeto do zamieszczenia kwintesencji odczytu, znajdujących się w końcowych wnioskach. One mówią jasno i wyraźnie, czy odczyt był lansowaniem idei totalistycznej czy nie. I dlatego przytaczamy w całości.

Mec. J. Braun mówił w zakończeniu:

— Otóż macie Szanowni Państwo przed oczyma te schematy organizacyjne, te ramy, w które ujęte są siły powołane do współpracy w procesach wytwórczych. Czy formy te są właściwe, celowe, czy te formy stanowią dostatecznie sprzyjającą arenę do walki o jutro gospodarcze Polski, do realizacji wielkich zadań uprzemysłowienia kraju, jego obrony i jego ekspansji?

Pragnąłem z możliwie fotograficzną ścisłością zgrupować wobec Państwa elementy potrzebne dla analizy i nie mieściło by się w ramach tego odczytu, może rozsadziło by te ramy wysnuwanie wniosków. Ograniczę się przeto — proszę mi wierzyć contre coeuer — do tej pracy analitycznej, a co najwyżej powiem słów parę

o warunkach, jakim, w moim rozumieniu, odpowiadać winna organizacja społeczno-gospodarcza Polski w wyższym stopniu niż obecne formy, odpowiadająca wielkim zadaniom, jakie przed nami stoją.

Formy te powinny być proste, zwarte, jasne i przejrzyste, powinna je cechować logika wewnętrzna, powinny już w samym swoim schemacie wewnętrznym być wykładnikiem wewnętrznej swej treści i ideologii. Więc jeśli uznamy, że istotnym motorem życia gospodarczego Polski

musi być inicjatywa prywatna, twórczość jednostki,

o której mówi konstytucja, iż jest dźwignią życia zbiorowego, to musi prawa jednostki w życiu gospodarczym tak utrwalić i zagwarantować,

aby zasada wolności inicjatywy prywatnej otrzymała rzeczywistą satysfakcję i prawdziwą gwarancję działania.

I jeśli równocześnie uznamy, że życie gospodarcze ma do spełnienia nie tylko cele, leżące w płaszczyźnie zainteresowań indywidualnych, ale że ma wielkie zadania natury ogólnej, to musimy całą przebudowę organizacyjną obok ducha poszanowania praw jednostki przepoić duchem zrozumienia dla interesu publicznego.

[illegible] podporządkowanie gospodarstwa administracji państwowej, nie przez zbiurokratyzowanie, lecz przez sprowadzenie zasady dobra publicznego do rzędu jednej z wytycznych codziennej działalności gospodarczej.

Więc jeśli staniemy na gruncie zerwania z doktryną walki klasowej, to muszą nas zainteresować takie formy organizacyjne, które nie utrwalają odrębności klasowych, które nie są instrumentem walki, lecz harmonii. Jeśli stanęlibyśmy na stanowisku, że życie gospodarcze to nie jest arena walki dwóch wrogich, wzajemnie przeciw sobie zbrojących się obozów, lecz że jest to platforma jednolitych wysiłków, służących zbieżnym celom pracodawcy i pracownika, a oprócz tego służących celom narodu i państwa, to musielibyśmy wyciągnąć z tej

zasady konsekwencję w zakresie organizacji najniższej, podstawowej komórki gospodarczej, jaką jest warsztat pracy i następnej z kolei jednostki, jaką jest dana gałąź przemysłu, dana branża.

Jeśli uznamy, że warsztat przemysłowy, powołany jest do służby interesom gospodarczym właściciela, a oprócz tego powołany jest do służby interesom ogólnym, to musimy znaleźć

formy organizacyjne, zapewniające pełną autonomię właścicielowi warsztatu w zakresie jego celów gospodarczych i współpracę jego wraz z załogą w zakresie celów, którym służyć ma każdy zakład jako jednostka składowa organizmu gospodarczego Polski.

Formy życia organizacyjnego powinny być wreszcie przepojone żywą treścią ideową. Nie mogą być traktowane w oderwaniu od ideologii naszego ustroju, od tej ideologii, która — jak wspomniałem wyżej — zapewnia z jednej strony, iż twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego, a z drugiej, iż praca jest podstawą bogactwa i potęgi Rzeczypospolitej. I wreszcie,

jeśli Polska odrzuca przez usta swych najbardziej autorytatywnych reprezentantów koncepcje totalistyczne, polegające na zupełnym podporządkowaniu społeczeństwa i jednostki państwu,

jeśli odrzuca wraz z systemem totalistycznym właściwe mu metody rządzenia, jeśli w to miejsce stawia zasadę w art. 4 Konstytucji expressis verbis, zasadę współudziału społeczeństwa w wykonywaniu zadań życia zbiorowego, to musi zastosować formy, które by gwarantowały społeczeństwu rzeczywisty i rzetelny udział w wykonywaniu zadań życia zbiorowego, a zatem

formy prawdziwego samorządu, będącego wykładnikiem nie nakazu płynącego z góry, nie bezdusznego przymusu, lecz wykładnikiem rzeczywistych sił społecznych, pragnących nie w ramach chaosu i nie pod batem, a więc w atmosferze wolności, a równocześnie ładu organizacyjnego brać żywy, twórczy, aktywny udział w budowaniu nowej Polski.

I w tych oto wyżej przytoczonych zdaniach „Kurier Polski" dopatrzył się... tendencyj totalistycznych. Nasuwa się pytanie: czy sprawozdawca w ogóle słuchał odczytu?

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

9 Kwiecień

Sobota

Marii Kleofasowej, Marcelego
Słowiański: Dobrosława.
Słońca wsch. 4.56, zach. 18.22
Księżyca wsch 12.21, zach 2.15

HISTORIA PODAJE:

1241 Klęska w bitwie z Tatarami pod Legnicą, gdzie poległ ks. Henryk Pobożny.
1525 T. zw. sekularyzacja Prus Wschodnich. W. Mistrz Albrecht zostaje księciem świeckim.
1757 Urodził się W. Bogusławski, ojciec teatru polskiego.

PRZYSŁOWIA:

W kwietniu po brzegach lody
Niosą jęczmienia urody.

ZŁOTE MYŚLI

Trzeba nieraz zginąć, aby innym utorować drogę do zwycięstwa, — umrzeć, aby dobrej sprawie życia zapewnić przyszłość.

RADY PRAKTYCZNE:

Plamy z czarnego tuszu na bawełnie prać w glicerynie, następnie w mydlinach.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Postrach opery".
EDEN, „Pani Walewska".
PATRIA: „Szeik".

—oOo—

Pierwszeństwo

PRZY AWANSACH NAUCZYCIELSKICH

Władze szkolne rozstrzygnęły sprawę awansów nauczycieli w szkolnictwie państwowym: powszechnym i średnim, co było ostatnio przedmiotem licznych sporów.

Pierwszeństwo przy awansach przysługiwać będzie tym nauczycielom, którzy ostatnio przeszli do wyższych szczebli uposażeniowych przed czterema laty w lutym 1934 roku.

Teatr miejski w Sosnowcu

„GRUBE RYBY"

Wydział okręgowy Organizacji młodzieży pracującej Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu wystawia w teatrze miejskim „Grube Ryby" Michała Bałuckiego. Przedstawienia „Grubych Ryb" odbędą się:

10 bm. dla młodzieży szkolnej o godz. 16,30; ceny biletów od 25 gr do 1 zł.

11 bm. o godz. 19 przedstawienie zakupione przez Zespoły robotnicze Związku Przyjaźni.

Dochód przeznaczony jest na obozy letnie dla bezrobotnej młodzieży Ompiackiej.

Reżyseruje sztukę p. Stefan Fularski. Obsada: panie: Danuta Cholewicka, Olga Konieczkówna, Wanda Zilingerówna, panowie: Arkadiusz Cieślik, Stefan Fularski, Wacław Kalisz, Franciszek Milka, Kazimierz Nawrocki, Mieczysław Paczyński i Karol Stankiewicz.

Przedstawienie poprzedzi krótkie przemówienie z ramienia Wydziału okręgowego OMP które wygłosi p. Karol Stankiewicz.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 9 bm. godz. 15.30 — „Książę Niezłomny" (dla szkół) godz. 19.30 — „Skiz" (dla Zw. Naucz. Polsk.)

Niedziela 10 bm. godz. 15,30 — „Trzecia młodość" (dla kop. Siemianowice), godz. 19 — „Książę Niezłomny" (dla kop. Giesche)

Poniedziałek 11 bm. godz. 19 — „Skiz" (dla bezrobotnych).

—oOo—

Nowe władze

ZW. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH W SOSNOWCU

Na odbytym walnym zebraniu rocznym Związku Powstańców Śląskich — Grupa Sosnowiec w dniu 3 bm. w Domu Społecznym do zarządu Grupy zostali wybrani: na prezesa Grupy **p. Kalkowski Leon** oraz na członków zarządu — **pp.: A. Mierzejewski, M. Czora, J. Skorus, dr. T. Sokołowski, W. Dziurowicz, Z. Nawrocki, M. Hajewski i W. Kondusz** Komisja rewizyjna pp.: Fronczek Leon, Romanow Stanisław, Zamorski.

Na ogólnym zebraniu reprezentował główny zarząd p. Gajda z Katowic.

NA FALI DNIA

CZY ŻYD BĘDZIE WICEPREZYDENTEM BĘDZINA?

Wśród wielu kawałów prima-aprilisowych zamieszczonych w dniu 1 kwietnia w „Kurierze Zachodnim" — daliśmy wiadomość o mającej nastąpić nominacji p. Rubinlichta na stanowisko wiceprezydenta Będzina. Napisaliśmy wówczas, że władze wojewódzkie, biorąc pod uwagę znaczny odsetek ludności żydowskiej w tym mieście, postanowiły kreować stanowisko drugiego wiceprezydenta i powierzyć je p. Rubinlichtowi. Sprostowaliśmy na drugi dzień tą wiadomość i zapomnieliśmy o niej.

Odżyła ona jednak i to w poważnej formie na łamach żargonowego „Hajnta", który obwieścił o tym fakcie ludności żydowskiej w całej Polsce w następującej formie:

„Z województwa w Kielcach zakomunikowano magistratowi Będzina, że biorąc pod uwagę duży procent żydowskiej ludności w Będzinie, musi być drugi wiceprezydent — żyd. Ze strony województwa polecany jest na tę placówkę radny Rubinlicht, prezes miejscowej Kasy Bezprocentowej".

Jak zwykle, żydzi musieli przekręcić istotny sens i w notatce napisali, że województwo zawiadomiło już magistrat miasta Będzina o swej decyzji i wskazało jako kandydata p. Rubinlichta. Nic nie dodał „Hajnt" jeno o chwalebnej działalności p. Rubinlichta na stanowisku prezesa kasy bezprocentowej.

A szkoda!

Notatkę „Hajnta" przedrukowało — „ABC" zaopatrując ją tytułem:

„Czy żyd musi być wiceprezydentem Będzina?"

Jeszcze raz możemy uspokoić zarówno „Hajnta" jak i „ABC", że p. Rubinlicht nie będzie wiceprezydentem Będzina. To był tylko kawał prima-aprilisowy, a choć może jest to i pobożnym życzeniem p. Rubinlichta i „Hajnta", to przecież czasy są takie, że p. R. i żydzi nie mogą liczyć na spełnienie tych życzeń...

Wielki koncert wielkanocny w Sosnowcu

Ladis Kiepura i Maria Fiorenza

ŚPIEWAĆ BĘDĄ NA DALSZE ODNOWIENIE POLICHROMII TETMAJEROWSKIEJ W KOŚCIELE W. N. M. P.

Jak już donosiliśmy, w końcu ub. miesiąca bawił w Sosnowcu **Władysław Ladis Kiepura**, zapowiadając swój koncert oraz p. **Marji Fiorenzy w dniu 18 bm.** w drugi dzień Świąt Wielkanocnych w teatrze miejskim w Sosnowcu.

Dochód z koncertu pary znakomitych śpiewaków przeznaczony zostanie na dokończenie **odnowienia polichromii Tetmajerowskiej w kościele W. N. M. P. w Sosnowcu.**

Organizacją koncertu zajmie się wyłoniony w tym celu Komitet, który odbył ostatnio swe posiedzenie w dniu 5 bm.

Protektorat nad koncertem objęli pp. **prezes Sądu Okręgowego sędzia Kurkowski, starosta grodzki Walewski, oraz prezydent Sosnowca poseł Kaczkowski.**

W skład Komitetu, organizującego koncert weszli pp.: marszałek Boguckiszambelan dyr. St. Gałomski, ks. kan. Jankowski, dr. Kucharski, wiceprezes S. O., dyrektorowa Michałowska, dyr. Lewandowski, dyr. Kraupe Stanisław, inżynierowa Łukowska, wiceprezydent Almstaedt, dyr. P. Sokolski, dyr. Urbankowski, d-rowa Lipnicka, dr. Braun, naczelnik Mrocatkiewicz, naczelnik Martin, przedstawiciele prasy miejscowej, ks. Łopaciński.

Początek koncertu o godz. 20.

Bilety wcześniej do nabycia w f-mie Wł. Czechowski (ul. 3 Maja). Sprzedaży biletów podjęło się również grono pań.

Trakt Marszałka Piłsudskiego

przez ziemię kielecką

Zakończony w ub. poniedziałek zjazd okręgu radomskiego Ligi Drogowej zajął się m. in. kwestią traktu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, tej wspaniałej drogi, która biegnie od kolebki Wodza w Zułowie, z dalekiej północy na zachód, gdzie w krypcie Srebrnych Dzwonów spoczęło między królami ciało Komendanta.

Przez teren województwa kieleckiego szlak im. Marszałka Piłsudskiego przebiega i mijając drogie sercu każdego Polaka pamiętnych dni narodzin polskiej siły orężnej miejscowości,

poprzez Jędrzejów, Miechów, dziesiątki osiedli, w których biwakował, bił się i cierpiał żołnierz I brygady Brygadiera.

Jak wynika z referatów, na wspomnianym zjeździe, rychło już rozpoczną się roboty drogowe na trakcie Józefa Piłsudskiego, a przede wszystkim na odcinku Radom — Kielce aż do Krakowa.

Istnieje piękny projekt Ligi Drogowej, mianowicie, aby kilometry na trakcie nie były znaczone banalnymi słupami, lecz by każda gmina na tych miejscach wznosiła artystyczne, a zawsze związane z historią tych miejscowości, pomniki..

Jest to projekt śmiały i istotnie trudny do wykonania, ale czegóż nie dokona zbiorowa wola społeczeństwa.

Równocześnie będą prowadzone roboty drogowe

przy budowie traktu częstochowskiego, traktu zernowskiego (Kielce — Busko) i wreszcie połączenie traktu krakowskiego z sandomierskim.

Wszystkie te drogi utworzą na terenie województwa kieleckiego kościec dróg głównych, do których przylegać będą inne, aby trakt Marszałka Piłsudskiego stał się centralną arterią komunikacyjną Rzeczypospolitej. Ponadto przewidziana jest budowa drogi nadwiślańskiej z Sandomierza do Krakowa.

Jasne jest, że sieć tych dróg ma niezmiernie ważne znaczenie dla COP, który dzięki nim będzie połączony z całą Polską najdogodniejszymi arteriami komunikacyjnymi.

Plan robót drogowych jest również wymownym świadectwem, że gospodarka Polska coraz energiczniej wyswala się z impasu kryzysowego, nadając kierunek olbrzymiemu potencjałowi energii narodowej, zdolnej do wspaniałych czynów.

Skwer w śródmieściu Dąbrowy

o powierzchni 3 hektarów

Niejednokrotnie już pisaliśmy o staraniach zarządu miejskiego w Dąbrowie w sprawie wydzierżawienia terenów rampy kolejowej o powierzchni 3 ha, znajdujących się w śródmieściu, **celem urządzenia tam dużego skweru.**

Sprawa dzierżawy ciągnąca się od dziesięciu prawie lat została ostatnio pomyślnie załatwiona, dzięki zabiegom prezydenta miasta p. Trzęsimiecha.

Onegdaj prez. Trzęsimiech, bawiąc w Warszawie uzyskał zapewnienie Ministerstwa komunikacji, że miasto otrzyma na stałą dzierżawę tereny b. rampy za minimalną opłatą dzierżawną, wynoszącą **1 grosz od metra kwadratowego.**

W najbliższych dniach zarząd miejski otrzyma oficjalne zawiadomienie o wydzierżawieniu mu wspomnianych terenów.

Jeszcze w b. roku teren zostanie uporządkowany, magazyny będą rozebrane, a na miejscu nieużytków będzie urządzony piękny skwer.

Dąbrowa będzie jedynym miastem w Zagłębiu, które posiadać będzie dużą oazę zieleni w śródmieściu.

15 dni wyścigów konnych

na torze w Brynowie

W niedzielę 24 bm. rozpoczynają się wyścigi konne z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie.

Program gonitw przewiduje 15 dni wyścigowych — zasadniczo po sześć gonitw dziennie, w miarę rozwijania się wyścigów i licznego udziału koni urządzi Towarzystwo dodatkowe gonitwy.

Jak już donosiliśmy, zgłoszenia koni w dalszym ciągu napływają tak, że obecnie jest już **przeszło 130 koni.**

Ze względu na wprowadzenie zakładów łącznych totalizatora wygrane w totalizatorze będą wysokie w stosunku do postawionej stawki.

Początek gonitw ustalono na godz. 15.30 — które odbywać się będą bez względu na pogodę.

Do 15 bm prawie wszystkie konie znajdować się już będą na torze.

Sekretariat Towarzystwa mieścić się będzie w Hotelu Savoy, ul. Mariacka 4-6.

Godziny handlu

W TYGODNIU PRZEDŚWIĄTECZNYM

Handel w tygodniu przedświątecznym będzie się mógł odbywać we wszystkich sklepach: w Niedzielę Palmową od godziny 13 do 18-ej, od poniedziałku zaś do Wielkiego Piątku włącznie do godz. 21-ej, a w Wielką Sobotę tylko do godz. 18-ej.

—oOo—

Sieć straży pożarnych

W POLSCE I W WOJ. KIELECKIM

Według najnowszych danych statystycznych, istnieje na terenie całej Polski ogółem 13.510 placówek strażackich w tym 11.710 straży pożarnych ochotniczych, 57 straży pożarnych zawodowych pozostałych zaś 1.743 zespołów przypada na straże przemysłowe, kolejowe itp.

Na pierwszym miejscu znajduje się województwo Śląskie, w którym na jedną straż ogniową przypada 11.7 km. kw. w Kieleckim obszar waha się od 21.5 do 37.9 km. kw.

W woj. Kieleckim pracuje 1.268 straży.

—oOo—

Dąbrowa na pomnik

MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO

W Kielcach, jak wiadomo, utworzony został komitet budowy pomnika Marszałka J. Piłsudskiego.

Odsłonięcie pomnika ma nastąpić w dniu 6 sierpnia br. jako w rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej.

Z Komitetem Kieleckim współdziałają również komitety lokalne, w miastach województwa Kieleckiego.

Onegdaj odbyło się również w Dąbrowie posiedzenie przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, na którym postanowiono rozesłać do wszystkich instytucyj i stowarzyszeń listę składek na budowę pomnika, a zebrane tą drogą pieniądze przesłać do Komitetu wojewódzkiego w Kielcach.

Organizacją zbiórki zajmie się komitet w osobach pp.: prez. Trzęsimiecha, wd. Berbeckiej i prezesa Zw. legionistów Szczygło.

Dodać należy, że miasto przeznaczyło w budżecie na budowę pomnika 500 zł.

—oOo—

Dni kolonialne

W BĘDZINIE

Podobnie jak w całej Polsce również i w Będzinie uroczyście obchodzone będą „Dni kolonialne".

W niedzielę tj. dn. 10 bm. odbędzie się manifestacja społeczeństwa na rzecz koloni zamorskich dla Polski.

O godz. 10 rano w miejscowym kościele odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo, na które przybędą przedstawiciele władz, organizacje, stowarzyszenia i młodzież szkolna.

Po nabożeństwie uformuje się pochód który przejdzie ulicami miasta, a następnie odbędzie się akademia w kinie „Apollo", na program której złożą się: przemówienie i część wokalna.

Przy wejściu na salę sprzedawane będą nalepki propagandowe.

—oOo—

× **ZARZĄD AKADEMICKIEGO KOŁA ZAGŁĘBIAN W POZNANIU** zawiadamia kolegów, że wycieczka powrotna do Poznania odbędzie się dn. 25 bm. Wyjazd z Dąbrowy Górn. o godz. 6.51, z Sosnowca o godz. 7.21, a z Katowic o godz. 8.20. Koszta przejazdu w kwocie zł. 5.80 należy przesłać pod adresem: Roman Stachura, Dąbrowa Górnicza, ul. Narutowicza 53, do dnia 21 bm.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU MARYNARZY REZERWY R. P. Oddział w Sosnowcu** wzywa wszystkich swoich członków do bezwzględnego i punktualnego stawienia się w mundurach i czapkach granatowych w dniu 10 bm. o godz. 8.15 celem wzięcia udziału w pochodzie Tygodnia Kolonialnego. Zbiórka w lokalu.

× **UWADZE REZERWISTÓW.** W związku z Tygodniem Ligi morskiej i kolonialnej w niedzielę, dn. 10 bm. zarząd i komenda grodzka Związku rezerwistów w Sosnowcu zwołują w dniu tym zbiórkę rezerwistów z terenu Sosnowca na boisku PW (Sosnowiec, Aleja Montwiła Mireckiego) na godz. 8 rano, celem wzięcia udziału w nabożeństwie i pochodzie. — Stawiennictwo obowiązkowe. Strój organizacyjny. Komendanci Kół Zw. rez. doprowadzą swych członków na boisko i zameldują się u ppor. rez. Zapolskiego Jana, który obejmie komendę nad oddziałami rezerwistów.

PROGRAM RADIOWY

OPERETKA DLA RADIOSŁUCHACZY „FIOŁEK Z MONTMARTRE"—KALMANA

Życie paryskiej cyganerii znalazło licznych piewców, mistrzów słowa pisanego, malarstwa i muzyki. W atmosferę cyganerii przenosi słuchacza również operetka Kalmana „Fijołek z Montmartre", którą Polskie Radio nadaje na fali ogólnopolskiej w sobotę, dnia 9 bm. o godzinie 20.00.

Osią akcji tej bardzo melodyjnej, wdzięcznej i barwnej operetki jest dziewczę paryskie tancerka i śpiewaczka uliczna, zwana powszechnie „fijołkiem z Montmartre". Jej przeżycia stanowią główną treść operetki.

W audycji sobotniej wezmą udział jako soliści: Wanda Wermińska, Barbara Kostrzewska, Stefan Witas, Marian Demar-Mikuszewski, Kazimierz Pełecki i inni. Poza tym wystąpi chór i Mała orkiestra Polskiego Radia pod dyrekcją G. Górzyńskiego.

SOBOTA 9 KWIETNIA 1938 R.

6.15 Pieśń poranna 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" 11.40 Pieśni Tosti'ego — płyty 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: Orkiestra salonowa, Elżbieta Jefimcewa — śpiew, Maria Sachnowska — akomp. 14.25 Wiadomości bieżące 14.35 Sonet Petrarki Franciszka Liszta w wykonaniu Waltera Rehberga — płyty 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Baśń o siedmiu krukach" słuchowisko. 16.15 Pogadanka aktualna 17.00 „Higiena w dawnych czasach" — pogadanka 17.15 Recital fortepianowy Pawła Lewickiego 17.50 Nasz program 18.00 Wiadomości sportowe 18.15 „Człowiek, który sprzedał Boga" — fragment dramatyczny Stefana Gątarskiego 18.45 Pogadanka aktualna 19.00 Audycja dla Polaków za granicą 19.30 Pogadanka aktualna 20.00 „Fiołek z Montmartre" — operetka w 3 aktach Emeryka Kalmana 22.00 „Próby i rozkazy" — skecz Urpina 22.15 Koncert orkiestry marynarki wojennej 23.00 Fragmenty z op. „Aida" G. Verdi'ego — płyty.

Ze Zw. klasowych do ZZZ

W fabryce części rowerowych Maywega w Będzinie cała załoga robotnicza należąca dotychczas do klasowego związku metalowego, zgłosiła akces do związku zawodowego ZZZ.

W fabryce Maywega pracuje 120 robotników.

—oOo—

O zwrot nalepek

ROZESŁANYCH PRZEZ ZWIĄZEK STRZELECKI

Zarząd Powiatu Związku Strzeleckiego w Sosnowcu został upoważniony — przez zarząd główny Z. S. w Warszawie do przeprowadzenia akcji kolportażowej wydanej nalepki przez Komisję Związku Strzeleckiego dla wykupna domu upamiętnionego długoletnim zamieszkiwaniem Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Wilnie.

W ub. miesiącu nalepki zostały rozesłane do urzędów, zakładów, instytucyj, organizacyj w celu rozsprzedaży wśród swych funkcjonariuszów.

W związku z tym zarząd prosi o przesłanie pod adresem — Zarządu Powiatu Z. S. w Sosnowcu, ul. Kołłątaja 17, pozostałych nalepek, które nie będą mogły być rozsprzedane przez urzędy, zakłady i instytucje.

Uzyskane kwoty z rozsprzedaży nalepek należy przekazać na konto Komisji w Chrześcijańskim Banku Spółdzielczym na Antokolu w Wilnie (konto banku w PKO. Nr. 700137).

—oOo—

Zakończenie kursów opl.

W DAŃDÓWCE I NIWCE

W ub. miesiącu na terenie gm. Niwka, w lokalach szkół powszechnych w Dańdówce i Niwce odbyły się kursy opl. — prowadzone przez instruktora p. Niczko, który przystępnie, drobiazgowo i wyczerpująco zaznajomił kursistów o skutkach wojny lotniczej i pouczył o metodach i sposobach stosowania samoobrony przez kmendantów bloków, organa wykonawcze i wreszcie przez szerokie warstwy ludności cywilnej.

Zakończenie kursów i rozdanie świadectw kursistom na komendantów bloków i zastępców odbyło się w ostatnim dniu marca.

Do zebranych przemówił p. starosta Boxa na temat organizacji obrony przeciwlotniczej, poczym było rozdanie świadectw.

Doceniając cel i znaczenie tak ważnej sprawy, jaką jest obrona przeciwlotnicza, kursiści samorzutnie zebrali około 24 zł. przesyłając je do pow. Koła OPL w Będzinie, a następnie w imieniu kursistów podziękował p. staroście i miarodajnym władzom za zorganizowanie kursów, a instruktorom za ich trudy — uczestnik kursu p. K. Hermanowski, — składając zapewnienie o stałej i wytężonej pracy w dziedzinie obrony przeciwlotniczej dla dobra Państwa.

—oOo—

Wielka impreza artystyczna

L. M. K. w ZĄBKOWICACH

Z racji tygodnia akcji kolonialnej, — komitet w Ząbkowicach urządza w niedzielę 10 bm. o godz. 2 po poł. wielką imprezę artystyczną. Imprezę poprzedzi pochód organizacyj ze sztandarami i orkiestrą do kościoła.

Dzięki b. życzliwemu ustosunkowaniu się Dyr. Instytutu muzycznego w Katowicach, komitet przygotował dla miłośników muzyki i śpiewu prawdziwą ucztę artystyczną. Poza uroczystą częścią programu, będzie dany w III części program koncert, w którym udział biorą wybitne siły Instytutu muzycznego w Katowicach.

Koncert prowadzi prof. Instytutu — Adam Bryzek. Program obejmuje utwory najwybitniejszych kompozytorów w wykonaniu solistów Instytutu muzycznego. Wystąpi również balet artystyczny druhem Związku Strzeleckiego pod kierunkiem p. Felicji Spalkowskiej-Rykałowej, następnie wesoła jednoaktówka „Werbel domowy" i na zakończenie — „Krakowiak" w cztery pary.

Jest to jedyna impreza L.M.K. na terenie Zagłębia Dąbr. To też komitet zaprasza na nią wszystkich miłośników muzyki i śpiewu z Zagłębia Dąbr. na tę imprezę. Będą oni b. mile widziani w Ząbkowicach.

Jan Kiepura wraca do Europy

po triumfach zamorskich

W „Neue Freie Presse" ukazał się obszerny artykuł poświęcony naszemu znakomitemu tenorowi Janowi Kiepurze. Świetny śpiewak zakończył właśnie swe gościnne występy w nowojorskiej Metropolitan Opera, które stały się nieprzerwanym pasmem triumfów.

Krytyka amerykańska w słowach pełnych entuzjazmu stwierdza, że nie notowano dotąd tak wspaniałego sukcesu w Metropolitan Opera. Mistrz Jan Kiepura śpiewał w ciągu dziesięciu przedstawień, prezentując publiczności amerykańskiej swe popisowe role w „Cyganerii", „Carmen" Rigoletto" „Trubadurze" nie skąpiąc naddatków.

Po zakończeniu sezonu operowego w Nowym Jorku, rozpoczął Jan Kiepura występy gościnne w innych miastach amerykańskich. Śpiewał w Bostonie, a obecnie wystąpi z koncertami w Filadelfii i Waszyngtonie.

W połowie kwietnia mistrz Jan Kiepura wraz ze swą małżonką Martą Eggerth powróci do Europy. W początkach maja przystąpi je bowiem Kiepura wraz z żoną do pracy filmowej. Wystąpi wraz ze swą żoną w głównych rolach wielkiego włoskiego filmu dźwiękowego p.t.: „Karnawał w Rzymie". Obraz ten nakręcony będzie w stolicy Italii.

Prasa wiedeńska sygnalizuje również występy mistrza w stolicy naddunajskiej, zaznaczając, że publiczność Wiednia zawsze wita z tym samym entuzjazmem swego ulubieńca. Z drugiej zaś strony Jan Kiepura nader chętnie śpiewa w Wiedniu, pamiętając, że w tym mieście wzeszła gwiazda jego fenomenalnego kunsztu śpiewaczego.



NOWY SUWEREN KSIĘSTWA LIECHTENSTEINU

Ks. Franciszek Józef Liechtenstein, nowy suweren maleńkiego niepodległego księstwa Liechtensteinu, który objął tron po abdykacji stryja swego, dotychczasowego władcy.

Nieszczęśliwy wypadek

w bieda szybie

Pomimo niszczenia bieda-szybów i kar, nakładanych na sprzedawców wydobywanego z nich węgla, a przede wszystkim niebezpieczeństwa związanego z wydobyciem, jest jeszcze wiele osób, które uprawiają ten proceder.

Nic też dziwnego, że dość często kroniki policyjne w Zagłębiu Dąbrowskim notują nieszczęśliwe wypadki oraz protokóły na sprzedawców w nielegalny sposób wydobywanego węgla.

Przed dwoma dniami znów wydarzył się nieszczęśliwy wypadek w jednym z bieda-szybów na terenach b. kopalni „Mortimer" w Zagórzu.

Mianowicie podczas pracy na dnie szybiku został przysypany węglem bezrobotny Julian Bodko z Zagórza, który doznał poważnych obrażeń.

Ofiarę wypadku przewieziono w stanie groźnym do szpitala powiatowego w Będzinie.

ŻYCIE GOSPODARCZE

W sprawie terminów składania przez importerów podań na przywóz towarów z zagranicy

Izba przemysłowo - handlowa w Sosnowcu podaje do wiadomości zainteresowanych, że podania na przywóz z zagranicy towarów reglamentowanych należy wnosić do Izby w terminach, odpowiadających systemowi podziału kontyngentów.

Kontyngenty wwozowe do Polski na towary zagraniczne dzielone są systemem dwumiesięcznym i kwartalnym. Dwumiesięczny podział stosowany jest w odniesieniu do Anglii, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Estonii, Finlandii, Holandii, Kanady, Niemiec, Norwegii, Palestyny, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji i USA. Kwartalnym podziałem objęte są kontyngenty francuskie, greckie i portugalskie.

Ponadto Izba zaznacza, iż przy przywozie z Italii obowiązuje podział okresowy półroczny, zaś Turcja i Węgry nie objęte są określonymi terminami podziału kontyngentów. W odniesieniu do Węgier jedynie kontyngenty na pestki dyni z poz. 24 tar. celnej i ryby z poz. 115 tar. celn. dzielone są co dwa miesiące.

W związku z tym importerzy winni składać do Izby podania na przywóz w takich terminach, by Izba mogła je przekazywać do Komitetu przywozowego Rady handlu zagranicznego na dwa tygodnie przed upływem okresu kontyngentowego. I tak podania dot. kontyngentów dwumiesięcznych należy składać najpóźniej 14 każdego drugiego miesiąca okresu kontyngentowego, a mianowicie podania na miesiące maj — czerwiec, winny być złożone do dnia 14 kwietnia i t.d.

Podania dotyczące kontyngentów kwartalnych, przykładowo na miesiące czerwiec, lipiec sierpień należy składać najpóźniej do dnia 14 maja.

—

SPRAWA TRANSPORTU POLSKIEGO WĘGLA NA ODLEGŁE RYNKI. Według sprawozdania Polskiej Agencji Morskiej, stawki frachtowe w marcu rb. w dalszym ciągu były bardzo niskie, tak, że armatorzy unieruchomili nawet częściowo tonaż. Szczególnie trudna sytuacja zachodzi przy eksporcie polskiego węgla na rynki południowo - amerykańskie, gdyż po podniesieniu stawek ubezpieczeniowych przez towarzystwa angielskie wyeliminowane zostały najtańsze statki, którymi przewożono węgiel, a mianowicie greckie, jugosłowiańskie, hiszpańskie i rosyjskie.

Statki innych narodowości, zatrudnione przy przewozie polskiego węgla, których wiek nie przekracza 20 lat i których podniesione stawki ubezpieczeniowe nie dotyczą — są dużo droższe. Skutkiem powstałych trudności eksport węgla polskiego na rynki południowej Ameryki prawie zupełnie ustał. Przez podniesienie bowiem stawek ubezpieczeniowych, węgiel podrożał o około 13 zł na tonie.

Poszukiwany w Zagłębiu

UJĘTY W ŁODZI

Policja łódzka zwróciła uwagę, że w tamtejszym świecie złodziejskim pojawił się znany i poszukiwany „as złodziei" Marcin Ochmacki.

Jest on poszukiwany przez sądy: Łodzi, Skierniewic, Zagłębia Dąbrowskiego i in.

Policji udało się niebezpiecznego przestępcę zatrzymać i osadzić w areszcie.

—xx—

Fałszerz pieniędzy

UJĘTY PRZEZ POLICJĘ

W związku z pojawieniem się w obiegu na terenie Zagłębia Dąbrowskiego fałszywych monet pięciozłotowych Wydział śledczy pp. w Sosnowcu przeprowadził energiczne dochodzenie, które doprowadziło do ujęcia jednego z członków szajki fałszerzy.

Ujęty został mianowicie niejaki Tobvel Taub Nachman, zamieszkały w Dąbrowie przy ulicy Kościuszki 42.

Zatrzymanego fałszerza przekazano do dyspozycji władz sądowych, które poleciły osadzić go w więzieniu w Będzinie.

Wydział śledczy prowadzi w tej sprawie dalsze dochodzenie.

—oOo—

× **NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW UDZIAŁOWCÓW SPÓŁDZIELNI POW.** pod naz. „Współna Praca" odbędzie się dn. 10 bm. o godzinie 9 w pierwszym terminie i o godz. 9.30 w drugim terminie, w lokalu Koła Powiatowego POW w Domu Społecznym przy ul. Żytniej, z następującym porządkiem dziennym: reasumcja uchwały walnego zezrania o wysokości udziału; reasumcja uchwały walnego zebrania co do wysokości wypłaconej dywidendy, wnioski i referaty.

× **ZWIĄZEK B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ w Dąbrowie Górniczej** zawiadamia wszystkich członków Związku, że w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 10.30 rano w świetlicy miejskiej w Dąbrowie Górn., ul. Kr. Jadwigi 49 odbędzie się ogólne zebranie członków. Przybycie obowiązkowe i punktualne ze względu na ważność spraw.

× **POTANIAŁO.** Komisja statystyczna przy inspektoracie pracy w Sosnowcu — ustaliła, że koszty utrzymania w Zagłębiu Dąbrowskim zmniejszyły się w ub. miesiącu w porównaniu z lutym br. o 1.96%.

× **ZARZĄD KOŁA POWIATOWEGO ZW. PEOWIAKÓW** przypomina, że w niedzielę, dn. 10 bm. o godz. 10 rano w Domu Społecznym przy ul. Żytniej w Sosnowcu odbędzie się roczne walne zebranie sprawozdawcze, na które winni przybyć wszyscy członkowie powiatu Będzińskiego.

Ze względu na wzięcie udziału w uroczystościach Ligi morskiej i kolonialnej poleca się przybyć na godz. 9 rano na zbiórkę w macierzówkach.

× **ARESZTOWANIE SUTENERA.** — Wydział śledczy pp. zatrzymał mieszkańca Sosnowca Wawrzyńca Stefana Kawkę (Naftowa 17), oskarżonego o uprawianie sutenerstwa. Kawkę przekazano do dyspozycji sędziego śledczego.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **APEL DO SPOŁECZEŃSTWA.** W niedzielę, dnia 10 bm. odbędzie się w Zawierciu wielka manifestacja na rzecz kolonii dla Polski. Zbiórka przed Domem Ludowym o godz. 9.30 rano. Wymarsz pochodu o godz. 10 rano. Apeluje się do całego społeczeństwa zawierciańskiego o wzięcie licznego udziału w manifestacji.

× **MOTORYZACJA STRAŻY POŻARNEJ W POWIECIE.** Straż pożarna ochotnicza we Włodowicach otrzymała od władz strażackich moto-pompę. Obecnie na terenie powiatu Zawierciańskiego 17 straży pożarnych jest zmotoryzowanych

× **ODZNACZENI.** Ostatni „Monitor" podaje nazwiska osób odznaczonych z terenu m. Zawiercia. Brązowym Krzyżem Zasługi za zasługi na polu pracy zawodowej odznaczeni zostali pp.: Antoni Biana, budowniczy, Jan Gruszczyński, właściciel warsztatu ślusarskiego, Wincenty Głąb, pracownik firmy E. Erbe, Piotr Mitela, pracownik firmy inż. Banachiewicza, Bolesław Kubik, Antoni Żak, Józef Dziechciarek z Poręby.

Kino „STELLA" — Ubóstwiana (z Martą Eggerth-Kiepurową).

KRONIKA OLKUSZA

Nowa linia
ELEKTRYFIKACYJNA

Elektrownia gwarectwa w Jaworznie zamierza przeprowadzić elektryfikację do Ogrodzieńca i w tym celu przystępuje do budowy dalszej linii z Klucz.

W tej sprawie odbyło się onegdaj w starostwie urzędowe dochodzenie przy udziale przedstawicieli: urzędu wojewódzkiego, starostwa olkuskiego, urzędu poczt.-telegraficznego i kolei, oraz zainteresowanych właścicieli gruntów.

W niedługim czasie linia elektryczna będzie kontynuowana z Ogrodzieńca do Pilicy.

× **PRZED JUTRZEJSZĄ UROCZYSTOŚCIĄ.** Z okazji „Dni kolonialnych" Olkusz przygotowuje się do jutrzejszych uroczystości. Po nabożeństwie w kościele parafialnym, sprzed fabryki „Olkusz" wyruszy olbrzymi pochód z transparentami i udekorowanymi wozami, propagującymi posiadanie kolonii w Afryce. Na rynku olkuskim wygłoszone zostanie przemówienie i uchwalenie rezolucji. — Poza tym odbywać się będzie zbiórka uliczna oraz uruchomiona zostanie wystawa plansz z ilustracjami naszych dążności kolonialnych.

× **KRADZIEŻ 150 KG. PIERZA.** W nocy na 1 bm. nieznani sprawcy dokonali kradzieży 150 kg. pierza ze strychu na szkodę handlarza pierzem, Lejby Szpiglera w Zabrodziu, gm. Żarnowiec. Wartość skradzionego pierza wynosi około 800 zł. Złodzieje dostali się na strych przez wyrwanie dachówek.

„ORZEŁ" — Czar Cyganerii.

SPORT

PIERWSZA KOBIETA CZŁONKIEM ZARZĄDU KS

Po raz pierwszy na terenie naszego Okręgu spotkano się z faktem, iż do zarządu klubu sportowego, a mianowicie CKS Czeladź powołano kobietę w osobie p. Tuszyńskiej Leokadii. Fakt ten należy powitać z wielkim zadowoleniem, wyrażając równocześnie życzenie, by znalazł on naśladowców.

CHMIELEWSKI ZWOLNIONY Z ARESZTU

We środę późnym wieczorem za zgodą Cyganiewicza zwolniony został z aresztu znakomity nasz bokser Chmielewski. [illegible] pięściarzem zapoznał się znany działacz Sokoła polskiego w Stanach Zjedn., Martuszewski.

Sprawa zatargu pomiędzy Cyganiewiczem a Chmielewskim oddana została do załatwienia sądowi polubownemu. Roli arbitra podjął się konsul polski w Nowym Jorku.

W projekcie jest opracowanie nowego kontraktu, którego warunki odpowiadać mają wymaganiom Chmielewskiego.

Z JAPONIĄ SPRAWA NIE ZAŁATWIONA

Delegat Szwecji do M. K. Ol. ogłosił po powrocie z Kairu wywiad, w którym stwierdził, iż Kongres postawił Japonii ostatni termin— 18 maja rb. dla złożenia gwarancji przeprowadzenia regulaminowego olimpiady w Tokio. Jednocześnie wyznaczono państwo „rezerwowe" dla organizacji igrzysk w roku 1940: Finlandię (lato) i Norwegię (zima).

Jak widać stąd, wbrew wszelkim pogłoskom MKOl. nie uznał jeszcze mandatu japońskiego za ostateczny i chce mieć pewność, że Olimpiada XII odbędzie się. Gwarancji takich musi dostarczyć Japonia, lub... zrezygnować z igrzysk.

Z życia motocyklistów Zagłębia

W tych dniach został ostatecznie ustalony kalendarz sportowo-turystyczny Klubu Motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu na rok bieżący.

Według tego kalendarza uroczyste otwarcie sezonu letniego odbędzie się w dniu 24 bm. i przewidziane są następujące imprezy: dwa propagandowe wyścigi szosowe wiosenny i jesienny z udziałem niezrzeszonych motocyklistów, wycieczka do Warszawy w dniu 22 maja na święto motocyklowe z udziałem Klubu w raidzie radiowym, organizowanym przez Polskie Radio i Polski Związek Motocyklowy, dwie wycieczki w „nieznane" oraz raid terenowy, to jest po drogach bocznych — nieszosowanych.

Z większych wycieczek turystyczno-krajoznawczych projektowane są w dniach 16 i 17 lipca w Góry Świętokrzyskie — 450 kilometrów, w dniu 31 lipca dwudziestodniowa wycieczka naokoło Polski — 4000 kilometrów i w dniach 13, 14 i 15 sierpnia do Inowrocławia i Biskupina, gdzie członkowie Klubu zwiedzą zabytki przedhistoryczne budownictwa — 740 kilometrów.

Niezależnie od wyżej wymienionych imprez odbywać się będą wycieczki krótsze w okolice Sosnowca, jak do Rabsztyna, Krakowa, Sowińca, Ojcowa, Częstochowy, Wisły, Porąbki i Cieszyna oraz jazdy propagandowe związane z uroczystościami LOPP.

Rozpoczęte w marcu rb. kursy dla kierowców motocyklowych mają się już ku końcowi i w najbliższych dniach kilkunastu członków Klubu powiększy kadry wyszkolonych motorzystów polskich.



DUCHOWIEŃSTWO AUSTRIACKIE WOBEC KANCLERZA HITLERA
Na zdjęciu powitanie na ratuszu miasta austriackiego Klagenfurt, przybyłego tam w związku z plebiscytem kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera przez księcia biskupa dr Hefftera.

Ks. prałat Fr. Zientara honorowym prezesem
Bezprocentowej Kasy chrześcijańskiej w Zawierciu

Onegdaj w kancelarii parafialnej w Zawierciu odbyło się walne doroczne zebranie członków Kasy bezprocentowych pożyczek „Chrześcijańska Pomoc" w Zawierciu przy licznym udziale członków. Zebranie zagaił wiceprezes adw. Wacław Kossakowski, przewodniczył adw. Waluga, sekretarzował p. J. Janicki.

Po przyjęciu protokułu z ostatniego walnego zebrania, sprawozdanie z działalności tej pożytecznej placówki oraz sprawozdanie kasowe złożył p. Marian Fajt.

Jak widać ze złożonego sprawozdania, z inicjatywy inż. Edw. Stephana przy poparciu ks. prałata Fr. Zientary i grona ludzi dobrej woli, w dniu 1 kwietnia 1937 r. powołano do życia Bezprocentową Kasę pożyczek w Zawierciu, na czele której stanął ks. prałat Zientara jako prezes. W chwili zorganizowania tej placówki kapitał kasy wynosił zł 18.10. Dziś pomimo tak krótkiego okresu istnienia, bo zaledwie jednego roku, kapitał zakładowy wynosi zł 1.119.45, na co złożyły się składki, ofiary, wpisy i pożyczki z BGK w sumie zł 500. Kasa posiada 44 członków, w tym pięciu dożywotnich. W ciągu roku udzielono 22 pożyczki, na ogólną sumę zł 1.800, które w 100 proc. są spłacane. Najmniejsza pożyczka jest udzielana w sumie zł 30, natomiast najwyższa w sumie zł 100. Pożyczki udzielane są dla drobnego kupiectwa i rzemiosła chrześcijańskiego oraz handlu straganowego w obrębie parafii zawierciańskiej. Zupełnie bezinteresownie Związek emerytów państw. udzielił Kasie Bezprocentowej przytuliska w swoim lokalu przy ul. Sądowej 6. Inż. Banachiewicz ofiarował kasie nową szafę na akta. Saldo na dzień 1.I 1938 r. wyniosło zł 75.47.

Po dyskusji nad sprawozdaniami udzielono zarządowi absolutorium i podziękowanie za owocną pracę. Następnie zebrani jednogłośnie uchwalili nadać tytuł honorowego prezesa Kasy ks. prałatowi Zientarze.

Pod koniec przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: adw. W. Kossakowski, dyr. W. Chrzanowski, M. Fajt, B. Stańczyk i Jan Juszczyk. Komisja rewizyjna pp.: inż. E. Stephan, inż. J. Banachiewicz i inż. St. Dudła.

Śmierć autora „Hallo"

W Stanach Zjednoczonych zmarł James Tressider, pomocnik znanego wynalazcy Grahama Bella. Bell skonstruował pierwszy nadający się do użytku aparat telefoniczny. Gdy wspólnie z Tressiderem wypróbował aparat, odkrzyknął Tressider na odezwanie Bella — „Hallo" Tressider, którego rodacy przezwali „papa hallo", był zatem autorem zawołania, które obiegało cały świat i przyjęło się wszędzie, gdzie tylko istnieje sieć telefoniczna. W ten sposób nie przyczyniwszy się zresztą niczym do praktycznego zastosowania wynalazku przeszedł jednak Tressider do historii obok właściwego konstruktora i twórcy telefonu.

Krewny cesarzy

Arcyksiążę Franciszek Karol, ojciec cesarza Franciszka Józefa niezmiernie lubił samotne wycieczki po lasach i odległych wsiach, podczas których wypoczywał z nużącego życia dworskiego. Pewnego razu zaszedł do chaty jednego z wieśniaków i rozpoczął z nim rozmowę, która po krótkim czasie zeszła na stosunki familijne.

W trakcie rozmowy wieśniak zapytał:

— A kim jest wasz starszy syn?

— Cesarzem — odpowiedział zapytany.

Wieśniak popatrzył na niego niedowierzająco i zapytał:

— A drugi?

— Też cesarzem (Maksymilian w Meksyku)

— A któż był waszym ojcem?

— Cesarz.

— A czy ma Pan brata?

— Tak, również jest cesarzem.

Wieśniak nie wiedział już, czy przybysz kpi sobie z niego, czy też rzeczywiście mówi prawdę. Pomyślał chwilę, a następnie zapytał:

— A kim pan jest?

Arcyksiążę uśmiechnął się smutno i powiedział:

— Ja o mało nie zostałem cesarzem

Złośliwość
Z ZA GROBU

Bogaty kupiec z Bordeaux, J. Lescart, musiał być za życia niezbyt miłym człowiekiem, o czym świadczy jego testament.

W testamencie swoim Lescart zapisał cały majątek żonie, zastrzegając jednak przekazanie majątku po osiemnastu miesiącach, w ciągu których wdowa odbierać będzie każdego pierwszego rentę miesięczną, ale pod warunkiem wysłuchania audycji z płyt i to w obecności notariusza. Pan Lescart „nagadał" bowiem 18 płyt, na których zmieściły się perły jego wymowy pod adresem żony.

Pierwsza płyta zawierała dość ciepłe i miłe słówka, druga obfitowała już w wymówki, trzecia pełna była zgryźliwych docinków, w czwartej nieboszczyk wypominał żonie jej wady, kłótliwość etc.

Nieszczęśliwa wdowa musiała co miesiąc w obecności notariusza wysłuchiwać złośliwości zza grobu, gdyż w myśl klauzuli testamentowej nie otrzymałaby inaczej zapisanej renty.

OFIARY

Dla uczczenia dnia Imienin Pani Marii Kraupe, składają dzieci zł 100 na „święcone" dla biednych dzieci przy Stow. św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu.

Powrót do wiary ojców

NA WOŁYNIU

Masowe akty zmiany wyznania z prawosławnego na katolickie wśród zruszczonych Polaków na Wołyniu nie ustają.

Ostatnio odbył się powrót na łono kościoła katolickiego 76 rodzin w Nowoczeszycach, pow. Zdołbunowskiego, 56 rodzin w Buszczy i 60 rodzin w Nowomalinie, również pow. Zdołbunowskiego.

W Nowomalinie konwertyci powzięli plan budowy kościoła wyłącznie własnymi siłami. Na ten cel jeden z gospodarzy ofiarował plac, drugi zaś 60.000 cegieł. Prócz tego wszyscy postanowili złożyć dobrowolny podatek w wysokości 2 zł z 1 ha i przepracować przy budowie świątyni po 10 dni roboczych.

„Cagoulard“

ZABAWKA DLA DZIECI

Fabrykanci zabawek dla dzieci w Paryżu wpadli na osobliwy pomysł. Oto na rynek wypuścili oni masowo laleczki bojowo wyposażonych „cagoulardów“. Na wszystkich wystawach sklepów zabawkarskich można oglądać kasety, w których znajduje się cała armia spiskowców, kompletnie uzbrojona. Obok karabinów widzi się rewolwery i amunicję do nich. Strój „cagoulardów“ został również zupełnie wiernie odtworzony. Głowy ich pokrywają średniowieczne kaptury, od których to właśnie członkowie spisku politycznego wzięli swoją nazwę. Brakuje tylko jednego, a mianowicie ręcznych granatów. Jedno z pism paryskich daje młodym obywatelom, w ręce których dostaną się zabawki, radę, by w razie potrzeby zastąpili je kamieniami.



PRZED NIEDZIELĄ PALMOWĄ
Kobieta z Wileńszczyzny z palmami wileńskimi ...



— Cena pokoju za dobę 8 złotych. Proszę zobaczyć jaki stąd piękny widok na miasto!
— W takim razie musi mi pan taniej policzyć, bo jestem krótkowidzem!

II. Ogłoszenie

Zarząd firmy:

„FABRYKA LIN i DRUTU, dawn. A. DEICHSEL S.A.

w Sosnowcu, Niwecka 2 zawiadamia, że dnia 22 kwietnia 1938 r. o godz. 4-ej popoł. odbędzie się w lokalu Spółki

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór Przewodniczącego.
2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania bilansu oraz rach. strat i zysków za 1937 rok.
3) Powzięcie uchwały o przeniesienie zysku na kapitał rezerwowy.
4) Udzielenie Władzom Spółki pokwitowania z wykonywanych przezeń obowiązków.
5) Wybór Członków Rady Nadzorczej.
6) Wybór Zarządu.
7) Ustalenie odszkodowania dla Członków Rady Nadzorczej.
8) Wolne wnioski.

Pp. Akcjonariusze chcący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni złożyć w biurze Spółki przynajmniej na 7 dni przed powyższym terminem akcje, względnie zaświadczenia po myśli Art. 399 § 2 kod. handl. 1254

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Piotr Tomczyk

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Telef. 630-56. Posiada na składzie i na zamówienie

MEBLE

stołowe, sypialnie, kuchnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne obomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne. Przyjmuje pożyczki obligacje państw. Uwaga! Firma I. Tomczyk 1-go Maja 14, nie ma nic wspólnego z moją Firmą. 844

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

KLUB

skórą kryty, lodówka nowoczesna, biblioteka uniwersalna — orzech, brema, bieliźniarka z lustrem, stół rysunkowy poleca B.Błotniewski, handel mebli nowych i używanych Sosnowiec, 3 Maja 7. Uwaga! tylko w podwórzu! 1594

MAGAZYN

Galanteryjny — Marji Misiorskiej, Sosnowiec 3-go Maja 7. Poleca na sezon letni: Bieliznę męską, kapelusze i czapki męskie. Pończochy i bieliznę damską. Ceny niskie! 1296

Ćmielów

porcelana najlepsza i najtańsza u Piotra Kołtona Sosnowiec Hale Rozwoju, Modrzejowska 30; tamże wypożyczalnia zastawy stołowej. 1532

SKŁADNICA HARCERSKA

Sosnowiec, Warszawska 1 poleca z własnej wytwórni: Namioty — Plandeki oraz wszelki sprzęt sportowy i turystyczny. 1577

POSADY i PRACE

POTRZEBNY

chłopiec do posług. — Zgłaszać się do Składu Farb Fr. Pietranka Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła) 1596

POTRZEBUJĘ

dziewczynki 15—18 lat z dobrego domu, zdrową, z zamiłowaniem do dziecka, bez sporta, od zaraz, ul. Miła 6 m. 1.

LOKALE

Willa

czteropokojowa, z ogródkiem przy lesie, elektryczność, wodociąg, od Sosnowca 2 godz. autobusem — do wynajęcia na letnisko, lub na stałe. Zgłoszenia: Zarząd maj. Wierbka, p. Pilica. 1598

MIESZKANIE

4-ro pokojowe z wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Sosnowiec, 3-go Maja ...

Różne

UBEZPIECZALNIA

Społeczna w Sosnowcu wydzierżawi na dogodnych warunkach 1 plac w Dąbrowie przy ulicy Dąbrowskiego Nr 23 o przestrzeni 5.780,5 mtr. kw., oraz 1 plac w Będzinie przy ulicy Sienkiewicza obok koszar o przestrzeni 2.870 mtr. kw. Bliższe informacje udzieli Sekcja Gospodarcza Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu pokój nr 25. 1597

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe — poleca tanio „Wiktoria“ Dąbrowa, biuro ul. Narutowicza 35, pracownia ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 17 skr. poczt. 93. Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja. 1549

SZYLDY

szklane, — reklamy świetlne, litery drewniane, metalowe — i wszelkie napisy wykonywa

BOLESŁAW JAŻDŻYK

Sosnowiec, Legionów 24 (Wawel). 788

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM

zagubiony dowód w Łazach w miesiącu marcu rb. wydany przez DOKP Warszawa, Paulina Stefanja. 1667

WESOŁE DROBIAZGI

— Suszę sobie głowę — powiedział strzyżony gość, wycierając głowę ręcznikiem.
Inna draba — drabina.

NASZE DZIECI

— Mamusiu, czy jest taka choroba, która leczy się cukrem?
— Nie wiem, dziecko, ale o co ci chodzi?
— Bo ja chciałbym mieć taką chorobę.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redakcja sekretarz przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dop... po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“: BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.15.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK SZRYJEWSKI.